



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w Częstochowie

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłą pocztową, 1 odnowa -
mo na miesiąc 150 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Redaktor lub jego następca przymierza interesantów jednostronnych z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 18-00 po godz. Rękopisów nadanych redakcji nie przyjmuje.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

O wolność prasy.

W tych dniach szlachetny przedstawiciel wielkiego narodu angielskiego w Warszawie, p. Max Müller złoty wizytę przedstawili ministrów, Witosowi, aby wyrazić ubolewanie z powodu nieprzychylnego stanowiska, sztęgę ostatecznym czasu przez pracę polską względem Anglia, a zwłaszcza względem Lloyda George'a.

Prezes ministrów Witos uczyll, co było w jego mocy: ze swojej strony ubolewał nad tym sztutnym faktem i oświadczył urocząście, że rząd polski nie przyznał się nicsem do pogorszenia stosunków pomiędzy szlachetną Angią a Polską.

Konwenansom dyplomatycznym stło się zadość. Wspieramy szerszą, czy p. Max Müller jest z wynikiem wizyty zadowolony lubbyśmy zdumieni, gdyby się innego wyniku spodawały.

Polska jest państewem, w którym wolność prasy zagwarantowana została przez konstytucję. Nie mógł przecież przedstawiciel szlachetnejacji angielskiej przypuszczać ani na chwilę, że z wysokości swojego urzędu przedstawiciela Witos nakaże prasie polskiej przeproszenie Lloyda George'a lub traktowanie go, jako szermierza sprawiedliwości. Wszakże w ojczyźnie p. Maxa Müllera nic podobnego nikomu do głowy nie przyszło i wszelka próba ograniczenia wolności słowa w czasach normalnych byłaby uważana za niewątpliwy dowód nieprzychylności umysłowej, chyba, że szlaby nie o prze angielska, lecz... dajmy na to irlandzka.

My, polacy, ze swojej strony wyraźnie muzimy gorące ubolewanie, że rządy angielskie dotychczas nie mogły się pogodzić z myślą o niepodległość państwa polskiego, że faktuła je do dnia tby własna kolonia afrykańska. Pozatem nieprzychylność tej polityki angielskiej budzi w nas tylko uczucie żalu, iż muzyczycy wolność wielki naród angielski gospodarze corsz bardziej w bagniskach pychy i zadrapienia.

Niemcy, padając pod obuchem sprymiernej kaczej zachodniej, jak ów Mieklejewowski wód manów w Granadzie, zaszczęśliwi Anglii jed smierci, który toczy i stoczy moje jej zda się niezwalczona potęga. Bute, pycha i zarożliwość niemiecka uściśliła się swycięscy. I wszorem niemieckim pocynały trąć przeciw sobie wszystko i wszystkich wekolo.

Anglia, walcząca o swę latnienie, zazwem jednak walcząca o wolność ludów udomiężnionych, o prawo i sprawiedliwość stała się przedmiotem gorącej admiraacji wszystkich niemal ludów Europy. Dalszy wstęp polców jednej ręki, by policyjnej sprawy wypromierńców. Ale za rok, za dwa kontynuując dalszą politykę, stosując jej banalne, krokiwarczne metody, Anglia stanio się niejupnej samotne, bardziej samotne, niż Niemcy w dobie wojny światowej. Przyjęć może chwilę, że snikid już pod adresem Angii nie dobiegnie nawet dobre słowo, że sklejka ją pocanie, zawszed nieubłaganu niemal. A wiec mimo całej swej potęgi Anglia sadzi w posadach. I naród angielski przekinie sprawców swego niezasciecia, dalejących swych Bismarcków, Bülowów i Ludendorffów.

"Ubolenie" p. Maxa Müllera, jak ów kij przesłowni, ma dwoje końce. I ten drugi koniec właśnie uderza w podwórko angielskie.

Gdyby prezes ministrów polskich bez krawatki był wychowany równie silnie, jak przedstawiciel Angii w Warszawie oraz

jego londyński ober-mentor, p. Lloyd George, mogliby na ubolenie p. Müllera odpowieǳieć:

Należał koganiec prasie angielskiej, ucytując, aby w stancu do Polski uzywała tonu przyswojonego, aby poniechła oszczerstw, lhnyniacej, intryg, aby w excuse gnośnicy w sporze polsko-niemieckim zająć stanowisko bezstronne, sprawiedliwe, godne wyrażeniu opinii wielkiego narodu.

Ale prezes ministrów Witos, chłop z Wierszowic, jest lepiej wychowany, niż arystokratyczny dyplomata angielski, więc takiej propozycji rządowi angielskiemu nie uczyll, choć na zasadzie wzajemności maliby do tego nieujupnejże prawo. Poprostu nie chciał być potoczny obrazem brutalne "sprzynierzące" angielskiego. Niedług przedtem Witos zauważył, że wolność prasy jest jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa, że wiec nie można żądać jej ograniczenia, nawet wtedy, gdy jej stanowisko jest dla nas bardzo niewygodne.

Z tego nie rozumieja naczelnego kierownika polityki angielskiej, jest to jeden wiec prognosty, wskazujący na stopniowe, stopniowe, przesadzanie p. Lloyd George'a i jego ośczenia. A brak poczucia rzeczywistości w politice swej prowadzi do katastrofy. N.

Częstochowa, dn. 24 VI - 1921 r.

Strajk w kopalniach angielskich.

Usiłowanie rządu angielskiego zatrzymania wielkiego strajku w kopalniach węgla, który trwa już od końca marca, spalały na nimco i sytuację pogorszyły się znacznie. Jak wiadomo, zarządzono wśród robotników głosowanie nad dwoma kwestiami, a w głosowaniu tem uwydzielili się oni za dalszym strajkiem. Rezultat ten przypisują temu, że wiele robotników wstrzymywało się od głosowania z powodu niezadowolenia, że dyrekcja strajku nie poddała pod dyskusję propozycję robotników. Wielkość robotników była za ukończeniem strajku, ale taktika skrajnych żywiołów zwyciężyła i obecnie położenie dyrekcji strajku jest tym trudniejsze, że czas negatywny swą odpowiedź robotniczą traci te 10 milionów funt. ster., które rząd przesyka w tem ukończeniu strajku przesunąć na rozpoczęcie do plac w ciągu okresu przejściowego między tymczasowym a stałym osiągnięciem wynegociowanym robotniczych.

Komitet robotników kopalniowych zwrócił się do dyrekcji wszystkich innych związków robotniczych, które toczą spory o płace, aby żądania swo skojarzyły z ich żądaniemi i ewentualnie umożliwiły wyciągnięcie generalnego strajku. Trudno powiedzieć, jak rząd będzie mogli nawrócić tñw zakonwane. Co się tyczy właścicieli kopalni, to nie spiesz się im z ukończeniem strajku, gdyż przeciwali oni przewidnie stratez. Choǳi im tylko o to, aby sprawę zatrzymany w taki sposób, który umożliwiły im agencje. Położenie rzeczy jest dlateżek beznedżeniem, że podwykonanie plac robotników wyklucza własne waszelskie zyski właścicielu i naodwrót zyski właścicieli wykluczają własne place robotników, zapewniające im utrzymanie. Na tą bolięce nie mimo nawet lekarstwa projekt rządowy przes rząd do głosowania przedłożony. Jest to zatem położenie bez wyjścia. Jakoż panuje przekonanie, wyrażone w "Berl. Tag" przez korespondenta z Magdeburgiem, że nic nie zgryża domi-

nującemu stanowisku Lloyda George'a tak bardzo, jak bezkutecność jego wysiłków w celu postawienia znów na nogi życia pięśmialowego Anglii, które w czasie ub. półroczu spadły bardzo nisko. Cóż nastąpi teraz? — pyta wzmiankowany korespondent. — Zawiesz jeszcze latnie możliwość, że w obliczu wyniku niefortunnego głosowania zjdzie jaki psychologiczny zwrot i robotnicy podejmą pracę. Nadziej się, taka istnieje o tyle, o ile właściciele zawarli pod ręką układy z robotnikami w poszczególnych kopalniach,

które bądź jak bądź westyby w życie. Byłyby to klęka dla dyrekcji strażu i walić ich o plac, ale otworyby wrota radykalnej egzorcji w tych kilku ze skalem pracujących kopalniach, których właściciele nie są w mości zrealizować korzystnych propozycji robotnikom.

Tymczasem straż trwa dalej i nikt końca przewidzieć nie może. A na widok drogę ukazuje się widmo generalnego strajku. Nie ma kwestii, że wśród rolniczych kłopotów Angii sprawia ta jest największą, najboleśniejszą jej chorobą.

Odpowiedź Francji na notę niemiecką.

Berlin. W odpowiedzi na note niemiecką z dnia 16 b. w. w sprawie stosunków na Górnym Śląsku, wystosowane do rządu francuskiego wczoraj posłowiemu niemieckiemu note, w którym powiedziano, że rząd francuski nie jest uprawniony do przyjmowania skarg na Komisję Międzynarodową. Pomimo, że przewodniczącym Komisji Międzynarodowej jest francus, to wszelkie nie on jeden odpowiada za postanowienia Komisji. Dotaj rząd francuski oświadczenie, że spokój na Górnym Śląsku byłby już dawno przywrócony, gdyby niemiecka zamówiona nie była zajęta stanowiskami,

które było prowokacją Kom. Międzynarodowej. General Hofer otrzymał co prawda zawiadomienie od rządu niemieckiego, aby ustąpił się o ile mością do akcji, lecz nie było to wystarczające, ponieważ tylko oddanie się wszystkich władz kaczejnej może przywrócić pokój na Górnym Śląsku. W nocy swej podkreślił nadto rząd francuski, że Kom. Międzynarodowa starała się nieustannie i warelkiem silni o zapewnianie powrotu życia i mienia obywatele górnosłaskich orsz, że rząd polski nie popierał powstania.

Załatwienie sprawy gdańskiej.

Polska upoważniona do obrony Gdańska i utrzymywania w nim porządku.

Genewa 23.6. E. E. Rada Ligii Narodów na posiedzeniu porannym w dn. 22 b. m. zajmowała się sprawą Gdańską. Wiceprezydent Rady wicekrólestwa Ischil wystąpił z szeregiem wniosków w tej sprawie, które zostały przyjęte przez Ligę. Wnioski te brzmiały jak następuje:

1) Wyznacza się rząd polski, jako zareagowanie upoważniony do zapewnienia ewentualnej obrony terytorialnej Gdańskie, jak również do utrzymywania porządku na terytorium wolnego miasta w razie gdyby siły policji miejscowej okazały się nie wystarczające. W tym wypadku wysoki komisarz zwróciłby się o instrukcję do Rady Ligii Narodów, przedkładając jej, o ile taka to za właściwe, wnioski co do środków, jakie należy zastosować.

2) Jednakże wysoki komisarz uważać może posłecie za strony Rady Ligii za zapewnione i może zwrócić się bezpośrednio do rządu polskiego o obronę Gdańskie lub też o dostarczenie środków dla utrzymania tem porządku.

3) Z chwilą, gdy cel ten będzie osiągnięty zgadnie z życiem wysokiego

komisarza, wojska polskie mają opuścić terytorium wolnego miasta.

4) We wszystkich wypadkach, w których Polska zapewnić będzie obronę wolnemu miastu, Radzie Ligii przysługwać będzie prawo przysłypania Polaków dla współpracy jednego lub też więcej członków Rady.

5) Wysoki komisarz po porozumieniu się z rządem polskim przedstawi Radzie Ligii raport w sprawie środków, do których należałoby się uciekać w podobnych wypadkach na przyszłość.

6) Rada Ligii Narodów nie uważa za pozbawne w chwili obecnej okolicznych warunków, w jakich byłby zapewniona obrona morska Gdańskie.

7) Jednocześnie Rada Ligii uważa zadowolone zwrócić się do wysokiego komisarza o abdykację możliwości utworzenia w porcie gdańskim bex utawiania morskiej przystani, przewidzianej dla polskich okrętów wojennych.

Prócz tego Rada Ligii postanowiła, iż prezydent w. m. Gdańskie oraz 7-tu senatorów wchodziących w skład rządu gdańskiego — wybierani będą na lat 4.

Telegrami.

Polski zarząd na Górnym Śląsku.

Opowiad. Według wiarygodnych informacji, jakie nadchodzą z Górnego Śląska, wszystkie obszary zajęte dotychczas przez władze powstałe, pozostały po likwidowaniu powstania pod zarządem wyłonionego polskim. Komisja Międzynarodowa czuwa będzie jedynie nad utrzymaniem porządku i przewidziale będzie wszelkim próbom wywołania przerw, stojących na usłudze hukaty niemieckiej.

Wymiana Jeńców.

Bytom. W obecności arsena komisji międzynarodowego Czerwonego Krzyża,

zawojcze Cumo, prezesa Centralnego Polskiego Czerwonego Krzyża hr. Kosteckiego, delegata gôdelskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, Blumberga, odbyła się dzisiaj w Oleśnicy po raz drugi wymiana jeńców polskich i niemieckich.

Wyemiono 450 jeńców. Jency policy pochodzą przeważnie z obozu w Chocieborzu.

Stwierdzają oni jednogłośnie o kurtynie traktowania ich przez niemców. Wielu jeńców polskich nosiły skórę ciepląki pobić lub wykrańca z powodu głodu i chorób. Według zestawienia jednostek w obozie w Chocieborzu znajduje się jeszcze około 400 jeńców polskich.

Przeciw gen. Le Rondowi.

Paris. Wczoraj królestwo pojęte w wyższych kołach politycznych, że rząd francuski zgodził się na żądanie rządu angielskiego w sprawie edycjonu generała Le Ronda's ze stanowiska przewod-

Polski Związek Zawodowy
CIEŚLI, STOLARZY
i pokrewnych Zawodów.
Z W O L U J E

Quo'ine nadzwyczajne zebranie

w sobotę dnia 25 r. o. g. 4 po pot.
przy ul. Krakowskiej 51. w Częstochowie.

Porządek działy:

- 1) Przyjęcie nowej ustawy. 2) Połączenie się ze Związkami Budowlanymi. 3) Sprawa lokacyjna. 4) Podwyżka płacy członkowi. 5) Wolne wakacje.

O liczne przybycie uprasza

Z a r z d.

należącego Miedzynarodowej Komisji Płobiscytowej i Rządzącej na Górnym Śląsku. Odwołania generała zażądał — jak to już dodał — Lord Curzon podczas swoich narad paryskich z przedstawicielem ministrow. Briandem, który jednakże sprzeciwiał się temu żądaniu. Natomiast dalszej „L'Osuvre” ogłasza wiadomość, że rząd angielski zgodził się przyjąć propozycję francuską w sprawie sposobu zaprowadzenia spokoju na G. Śląsku tylko pod tym warunkiem, że Francja odwoła gen. Le Ronda. Według pogłosek następcą gen. Le Ronda będzie mianowany doświadczony poseł francuski w Wielkiej Brytanii Jonnard.

Komuniści planują wyprawę przeciwko Hoferowi.

Sosnowiec 23 | 6. Z Berlina donoszą, że komuniści opracowali plan wypawy przeciwko Hoferowi, który jako monarchista, człowiek zdolny i ambitny, może stać się niebezpiecznym nietylko dla Niemiec, ale i dla Europy. Komuniści prowadzą agitację bardziej sprytne i uludnią, da swoich celów zjednać ludność polską, wykorzystując jej uczucia narodowe. Agitację prowadzą preważnie kobiety, które w różnych miejscowościach Górnego Śląska podburają ludność przeciw obecnemu stanowi rzeczy. Wskazują na kryzys gospodarczy kraju, oraz na brak najmniej lepszych środków zwycięstwa. Agitacja ta ma powód.

Przesilenie we Włoszech.

Rzym. „Epoka” donosi, że włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza odmówił dymisji. Prezydent ministrów Giolitti nie przyjął prośby ministra.

Alarma o bolszewizmie.

Berlin. Prasa niemiecka, która już teraz doszła stopniowo do przekonania, że niskocenne fantazyjne jej alarmy o polskich okrucieństwach i rabunkach nie wywoływały na państwa sprzymierzonego określonego wrażenia, chwyciła się teraz nowej metody i zaczęły straszyć golińskim bolszewizmem. Cała prawicowa prasa niemiecka odnaczyła się już pod tym względem w znakomity sposób „Lokal-Anzeiger”, pod zuchwym tytułem „Bolszewizm na G. Śląsku” ogłasza długi,

3 asztalowy artykuł swego korespondenta specjalnego. Artykuł ten mówi między innymi:

Dzięki działalności Komisji Miedzynarodowej i polsko-francuskiemu braterstwu, cały G. Śląsk jest otwarty na przes boliwizm. Przemysł jest zniszczony, ludność wystawiona na rabunki przez polaków. Spłodziano wszystkie fabryki i mieszkani.

Artykuł ten, który pod względem swojej doskonałości nie pozostawia nic do życzenia, a który najprawdopodobniej jest zapowiedzią całego szeregu podobnych artykułów w niemieckiej prasie reakcyjnej.

Sią liczbna N. Z jed. Lud.
Warszawa. Koła sejmowe obliczają, iż Narodowe Zjednoczenie Ludowe po secesji p. Dubanowicza i jego towarzyszycy będące przeszło 50 członków. Dotąd z Klubu Narodowego Zjednoczenia Ludowego ustąpił p. Dubanowicz, arcybiskup Teodorowicz, Falkowski, Mieczkowski, ks. Sykulski, Sołtyk, Skup, ks. Ludwiak i ks. Sobolewski.

Warszawa. Późnym wieczorem ustalają się ostateczna liczba „secesjonistów”. Obaje muje ona 19 post. Wiernych stany secesji N. Z. L. pozostało 50 postów. Z 19 secesjonistów 17 utworzy odrebną klub, a 2 zasładać będące w sejmie jako bezpartyjni.

Ochotnicy i broń niemiecka na G. Śląsku

Bytom. Władze powstańcze znajdują się w posiadaniu nowych dokumentów stwierdzających, że stowarzyszenie niemieckie przesyła ochotnikom na Górnego Śląska broń i amunicję. Rzekomo zatrudnia związane zbrońnicze, które w rzeczywistości skoncentrowane są z orgeschowcami, wysyła oficerów i żołnierzy dla wsparcia armii generała Hofera. Zwieńczają żołnierzy w wielkiej wojsce w Berlewie oficerów i byłych żołnierzy na Górnym Śląsku, zajmujące się wysyłaniem tamże karabiniów maszynowych i rocznych, mieszkańców miast. Dokumenty w tej sprawie zostały już przedłożone wojskowym władzom koalicyjnym.

Gen. De Marinis o położeniu

Berlin. Opolski korespondent tutejszej gazety „Acht-Uhr Abendblatt” podaje telegraficznie wywiad, który miał z komisarzem wioskim na G. Śląsku gen. de Marinis. General wypowiedział swoje zdanie o obecnym położeniu na G. Śląsku w następujący sposób:

Komisja Miedzynarodowa uważa za swój obowiązek przywrócić spokoju i porządku. Mogliby wprowadzić ucynić to przemocą, ale zdaniem generała, nie do tego wystarczających sił. Powstańcy posiadają przeważającą siłę i dobrze uzbrojeni. Jesteśmy zdecydowani postępować tak szybko, jak tylko to będzie możliwe, ale musimy czynić to systematycznie, albowiem mamy wszędzie tros-

cząc się o to, aby porządek pozostał utrzymany. Musimy stworzyć policję i przeprowadzić rozbicie. Do tego potrzeba nam 8 do 10 dni.

Musimy nalegać także na to, aby niemiecka samoobrona wyciągnie się i aby w ten sposób porządek został przywrócony. Cofanie się powstańców i niemieckiej samoobrony musi dokonywać się równorzędnie.

Już od długiego czasu toczą się rokowania między nami a Wydziałem dwunastu i mam nadzieję, że to nasze rokowania torze nareszcie doprowadzą do pozytywnego wyniku.

Anglia popiera żądania Francji.

Berlin. Wielkie wrażenie w sferach politycznych niemieckich sprawiły fakt, że tutejszy przedstawiciel Anglii i poolecenia swego rządu poparł w tutejszym Urzędzie spraw zagranicznych interwencję ambasadora francuskiego Leuranta, który kategorycznie zażądał kapitulacji samoobrony górnogórskiej pod formą podania się pod sieczenia Komisji Miedzynarodowej.

Otwarcie parlamentu Irlandii Północnej.

Belfast. Król dokonał w dniu wczorajszym otwarcia parlamentu Irlandii Północnej. W mowie inauguracyjnej nienawiści król mieszkańców Irlandii do zgody i do połączania się w celu otwarcia dla kraju, który kochają, nowej ery pokoju.

Londyn. Dziesięciu donoszą, że w Belfast przedsięwzięto, jak najdalej idące środki bezpieczeństwa z powodu zapowiedzianej wizyty króla angielskiego, który przyniósł by obyczajem w parlamencie irlandzkim. Wakat tych zarządzony Belfast ma wyglądać twardej.

Równoczesne dziesięciu donoszą, że z powodu nowych zamachów sindykalistów w okolicach Londynu i Manchesteru rząd angielski postanowił chwycić się energicznych środków przeciw powstaniu. Oddziały artyleryjne otrzymały rozkaz przygotowania się w następnym tygodniu do wymarszu do Irlandii. Jak się okaże rząd angielski przygotowuje w Irlandii akcję militarną w większym stylu.

Troicki podejrzewa Lenina o obieg

Do „Débats” telegrafują z Rosji, że podczas ostatnich rokowań, które wykazały tak duże różnice w poglądach dwóch grup komunistycznych. Trocki był tak zdumiony stanowiskiem, zajętym przez Lenina, że połapeśnie wrócił do niego znanego psychiatra Bechterewa.

Nadużycia w urzędach wywozu i przywozu.

Warszawa 23 | 6. Biuro prasowe min. przemysłu i handlu komunikuje Drodzo do wiadomości min. przemysłu i handlu że urzędnicy g. urzędu i okręgowych urzędów wywozu i przywozu dopuszczają

sie nadużyć kryminalnych. Dochodzenia komisji dotyczącej danego konkretnej materiały który zostały przekazane prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Warszawie.

Mie chcią komunistów.

Birmingham. Odbywająca tu obrady konferencja robotnicza Partii pracy (Labour Party) odrzuciła propozycję przyjętą przez angielską partię komunistyczną do Labour Party.

KRONIKA.

— **Hedwycozajne ogólne zebranie Kasy pozytywowej rzeczy.** Zarząd i Komisja Kasy Pozytywowej, pr. Stowarzyszenia Rzem. Przemysł. upraska wszystkich członków Kasy o przybycie do lokalu Stowarzyszenia (Aleja 9) w niedzielę 26 b. m. o godz. 3 p. p. na nadzwyczajne ogólne zebranie Kasy w sprawach bardzo ważnych.

Zarząd i Komisja.

— **Srebrne godły.** Wczoraj o g. 9 rano w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze O. Piotr Markiewicz, generał zakonu O. O. Paulinów udzielił błogosławieństwa z okazji 25-lecia pożycia małżeńskiego znamionu powszechnie cennemu w naszym mieście lekarzowi dr Leonowi Wasilewskiemu i małżonce jego dowej Zofii z Gałińskich Wallewskiej, wielce uczynnej działalności społecznej, prezesowej Częstochowskiego oddziału Białego Krzyża.

Szanownej parze małżeńskiej, z okazji tej uroczystości przesyłamy serdeczne życzenia, aby w szczęściu i małżeńskiej harmonii dali długie lata ku pozytywowej społeczeństwa.

— **W sprawie zmieszczonych banknotów.** W celu uspokojenia opinii publicznej i sparaliżowania spakacji banknotami zmieszczonymi podaje do wiadomości okólnie następujące wyjaśnienie zarządu P. K. P. w Warszawie: a) Polska Krajowa Kasa Pozytywna wyemitowała zmieszczone banknoty wszystkim osobom i instytucjom, które się w tym celu skierują do kas wybranej. b) Polska Krajowa Kasa Pozytywna przyjmuje wszelkie wpłaty bez ograniczenia kwoty narwanej w banknotach, całych jak też zmieszczonych; c) Polska Krajowa Kasa Pozytywna przy przyjmowaniu banknotów zmieszczonych stosuje się acidicie do przepisów Ministerstwa Skarbu, wydanych przez Departament Kredytowy Nr. 69737—20.

Podlega powyższych przepisów banknoty zmieszczone, przepastowane do wybranych, muszą odpowiadać następującym warunkom: a) winny posiadać więcej niż połowę powierzchni, b) mieć wszystkie numery serii i przynajmniej jeden podpis, c) o ile są sklejone, muszą się składać z części tego samego banknotu.

Banknoty sklejone z części dwóch różnych tej samej wartości banknotów, wymienione nie mogą.

panie, — przemówił Jurek, — i wymagam bezwzględnego stosowania się do moich wskazówek.

Wszedł Janek, wołając z progu:

— Jest formalny pasport na nazwisko Michałiny Rogozińskiej, — podał dokument Jurkowi, — ale zwrot zastrzegam sobie po użyciu.

— Odeślej, — odezwał się Karołek.

Jurek po obejrzeniu pasportu zwrócił się do Dory i Marii:

— Teraz może panie pójdu skończyć swe przygotowania do podróży. O pół do trzeciej czekamy panie tutaj i wyjedziemy na dworzec kolejowy.

Po ich wyjściu Jurek zwrócił się do Janka ze słowami:

— Obiecał Marcelek, że da mi wiadomość z więzienia. Muszę iść na kolej, i jeśli można zatrzymaj Marcellka do mego powrotu, albo też wypytaj go o szczegóły.

— O której miał być Marcelek?

— Pomiędzy pierwszą a drugą.

— To dobrze, bo właśnie z Dorczynem i Stefanem będziemy przy obiedzie.

Po powrocie z kolei najpierw spytał o Marcella, a dowiedział się, że go nie było, zasepił się mówiąc:

— To nie dobrze wrózy.

— Siadaj Jurku, zaraz podadzą ci obiad. A co sądzisz o Marcellku? Nie aresztowano go chyba?

(D. c. n.)

ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawopodobne i przeklęte zastrzeżenia.

— Pani się myli. Kobiety z natury swojej i zamilowione udają i grają komedię, ale i my, mężczyźni, w razie potrzeby potrafimy grać potrzebną rolę. Właśnie Dorczyn dla swego ocalenia musi dobrze odegrać rolę kobiety, — odwrócił się i mówił dalej. — no, Dorczyn, nie wstydź się i bądź na jakiś czas kobietą.

Wszystkich rozbawiły uwagi Jurka, a najbardziej Karolka, który co chwilę śmiały się w głos. Teraz na wezwanie Jurka, Karolka starał się zastosować do otrzymanych wskazówek, ale przeszadził w ruchach i spojrzeniach, a Jurek zauważył niezadowolenie.

— Nie róbże ze siebie małpy zielonej, ale bądź przyswojoną, udomowioną.

Wszedł Janek, a po przywitaniu zwrócił się do Stefana:

— Byłeś w sklepie, potrzebujesz mnie?

— Nie tyle ja, co Jurek.

— Idzie o pasport, — przemówił Jurek, — dla tej óto dziewczyny, a przynajmniej o legitymację.. nie mogłem dostać.

— Zdaje mi się, — odrzekł Janek — że do stanu, bo Jan, stróż, ma dziewczynę dorasta-

jącą i niedawno była w Kaliszu.

— Idź, Janku, i dowiedz się, bo dużo czasu nie mamy, — spojrzał Jurek na zegarek, — wkrótce pierwsza, — zaś po wyjściu Janka spytał Dory: — czy pani gotowa do wyjazdu?

— Prawie zupełnie, tylko muszę zajść do domu po kuferek i pożegnać się z ciocią.

— Abyta kolejowe kupiła pani?

— Mam trzy.

— Któz trzeci jedzie?

— Marynia, — spojrzała na nią.

— Bilety której klasy?

— Drugiej.

— To źle. Dorczyn, jako służąca powinien jechać trzecią, bo i jakaż byłaby różnica pomiędzy panią a jej służącą?

— Pojedziemy wszyscy trzecią, — odezwała się Marja, — z biletami drugiej klasy.

— To może zwrócić uwagę konduktora i towarzyszy podrózy. Proszę mi dać bilety, może uda się zmienić, a jeśli nie, w takim razie panie jedziecie drugą, a dla Dorczyny kupię trzecią.

Dora w milczeniu oddała bilety.

— To zbyt ostrożności, — odezwała się Marja, — która drażnił ton Jurka, — ileż raz bierze się służącą ze sobą do drugiej klasy, i nikogo to nie razi.

— Jurek ma rację, — rzekł Stefan, — lepszy zbytek, aniżeli brak ostrożności.

— Odpowiadam za więźnia i za obydwie

Wyjątkowo mogę być także wymienia na banknoty nie czyniące zadość wyżej podanym warunkom, gdy są zniszczone przez pożar, powódź lub inne podobne przyczyny, lecz w tym celu należy się zwrócić do Naczelnej Dyrekcji P. K. K. P. w Warszawie, Skarbka Emissyjnego, składając jednocześnie zaświadczenie władz administracyjnych, stwierdzające przyczynę i okoliczność uszkodzenia.

Naczelna Dyrekcja P. K. K. P. zwróciła się do Ministerstwa skarbu o zmianę powyższych warunków wymaganych przy wymianie sufitowych banknotów.

Zebrań Związek zawodowy stolarzy. Dnia, w sobotę o godz. 4 po poł. przy ul. Krakowskiej Nr. 51 odbyło się nadzwyczajne ogólnego zebrań Polskiego Związku zawodowego cieśli, stolarzy i pokrewnych zawodów.

Zapis dzieci na Kolonje letnie. Zarząd Kolonii letnich przy Polsko-Amerykańskim Komitecie pomocy dzieciom na posiedzeniu swoim w dniu 23 b. m. postanowił przeprowadzić zapis i przeglądy dzieci na kolonie letnie w d. 26 b. m., t. j. w niedziele od godz. 12 do południa w biurze Komitetu, przy ul. Kościuszki Nr. 9. Dzieci będą przyjmowane w wieku od 10 do 15 lat.

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek o godz. 9 wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem d-ra Nowaka. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania przystąpiono do porządku pierwszego obrad — wniosku Magistratu w sprawie pozwolenia na handel mięsem w niedziele rano od godz. 7 do 9 w miejscowościach letnich.

R. Misłowski i Stanisław wypowiadali się ze względów zasadniczych przeciw gwałceniom niedzieli.

R. Tysacka wystąpiła w obronie konsumentów wypowiadając się za wnioskiem Magistratu z tego względu, że odbywając się w sobotę późnym wieczorem sprzedż mięsa jest ogromnie niewygodne dla gospodyń.

W głosowaniu wniosek Magistratu 9-mi głosami przeciw 6 ciu został odrzucony.

Ponadto przeszedł wniosek r. Hasko, aby Magistrat odniósł się do komendy policji o ścisłe przestrzeganie godzin handlowych w myśl dekretu o godzinach dnia pracy w zakładach handlowych t. j. żeby nie tolerowano handlu mięsem w sobotę po godz. 7 wieczorem.

W sprawie konserwacji dróg w powiecie Rada upoważniła Magistrat do eksploatowania samochodów miejskich przy zwołaniu szabru na drogi do wysokości kosztów nie przewyższających sumy 300,000 mk.

Wrzesień przyjęto wniosek Magistratu w sprawie wydzielania placu przy ul. św. Barbary Ministerstwu oświaty pod budowę Seminarium nauczycielskiego. Na tem obady ukončone.

Obóz wakacyjny dla małych dzieci szkolnych. Y. M. C. A. organizuje w pocztach lipca b. r. dwumiesięczny "Obóz wakacyjny" dla chłopców od lat 12–18.

Obóz ten, wzorowany na obyczajach amerykańskich, ma na celu wyrobienie karności, rozywki, bezpieczeństwa i zdrowia chłopców, a przystem nauczenia ich użytecznych sportów, gier, boksowania, szermierki, pływanie, ratownictwa, nauk przyrodniczych i t. p., a nadto se praktykowane wycieczki, amatorska przedstawienia, zawody i t. p. pod egidą nadzoru.

Na kaidekach 8 lub 10 chłopców będzie instruktor, odpowiedzialny za ich wygodę i bezpieczeństwo. Lekarski obozowy będzie na miejscu.

Osiata wyniesie około 10,000 mk. miesięcznie.

Pozadom jest, aby chłopcy od 12 do 14 lat, którzy zapisują się tylko na jeden miesiąc, przyjechali w pierwszym miesiącu, starsi zaś, którzy również tylko na miesiąc się zapisują, w drugim. Można jednak całe dwa miesiące spędzać w obózie lub niespełnione od wieku przyjechać na ten lub drugi miesiąc.

Obóz będzie w Puszczy Białowieskiej. Chłopcy będą mieszkać w pałacu, ci zaś, którzy będą woleli, mogą mieszkać w namiotach.

Tylko chłopcy dobrego prowadzenia się będą przyjmowani i muszą zobowiązać się, if zastosujesz się do przepisów obozowych.

Informacji udziela p. Fred B. Mes-

sing, szef dep. fiz. Y. M. C. A. Warszawa, Dynasy, Obozna nr. 3.

Trup w życiu. Zagadkowy zgon urzędnika z P. K. U.

W ub. czwartek około godz. 9 rano mieszkańcy przedmieścia Podkule-Marian Stomka i Piotr Maryk-Giedlakowski wsi Lisiniec, gm. Grabówka, znaleźli młodego żywego podczas koszenia trawy — trup Eugeniusza Ostrowskiego, urzędnika cywilnego przy p. K. U.—27 p. w Częstochowie — bez oznak gwałtownej śmierci. Dochodzenie w celu skonstatowania przyczyn zagadkowego zgonu prowadzi się.

Wykrycie kradzieży rzeczy. Dnia 23 | 6 bm. w tut. E. S. otrzymano wiadomość, że w Krakowie została okradziona Rojca Zylbiger przewożącej Józefę Palkiewicz wóz Julie Rubinicką na sumę 15,000 mk. I że te rzeczy ona oddała niejakiemu Adamowi Rubinowi, i ten przyczodził do Częstochowy i oddał Marii Kalmanowic, zamiesz. przy ul. Kościuszki nr. 56. Zarzeczono energiczne dochodzenie i większość rzeczy, jako że "biżuterie" i ubrania na sumę 8,000 mk. odnalezione i odebrane już z trzech zak. Odebrane rzeczy dotyczące poszkodowanej. Dalsze dochodzenie prowadzi się.

Z KRAJU.

Spółczeszenie kościoła ewangelickiego w Polsce. Ewangelicy polacy wszczęli w ostatnich czasach energiczną akcję o wywołaniu się z pod przemożnego wpływu ewangelickiego. Superintendent shorthorn ewangelickiego, pastor Bursche wystąpił niedawno przeciw sprawozdaniu do Polski pastorów z Niemiec, którzy są przeważnie hukatymani. Najbardziej znienawidzili są ewangelicy w Małopolsce, zwłaszcza po wschodzie, gdzie istnieją kolonie niemieckie, sprawowane przez dawne władze austriackie w celach germanizacyjnych.

Zjazd ewangelików polskich, n. p. niedawno odbyty w Krakowie zjazd — uchwałą rezolucję, domagającą się regularnych nabórów polskich, nauki psalmów w szkołach ewangelickich w kraju polskim, wprowadzenia metryk w tymże kraju. Dalej domaga się, aby przy opuszczeniu urzędów w dobrach wymagano znajomości języka polskiego w słowie i w pismie. Domaga się wreszcie, by pastorowie i nauczyciele w Polsce, nie umiejęt japońscy po polsku, w przeciągu dwóch lat nauczyli się języka polskiego.

Prasa ludowa na Pomorzu. Grupa piąm pomorskich, do której należała "Gazeta Toruńska", "Gazeta Codzienna", "Przyjaciel" i "Działnik Pomorski", zostały przez swych wydawców oddane we wręce Zarządu Głównego P. S. L. poświadczając do czasu do przekonania, że P. S. L. określa najwięcej zainteresowania i sproszowania dla potrzeb Pomorza i najwięcej okiem swoim i ideologią odpowiadając uatraktowieniu społeczeństwa Pomorza. "Gazeta Toruńska" w pierwszym numerze pod nowym kierownictwem streszcza swój program polityczno-społeczny w następujących słowach:

"Podstawowym zadaniem naszej pracy będzie wbudowanie do życia politycznego i uświetnienie pod każdym względem, a w szczególności pod względem politycznym, oraz odpowiednie zorganizowanie szerszych, pracowitych i patriotycznych mas obywatele stanu średniego. Włościanin polski, pracujący na roli jako na własnym warsztacie na naszem posiedzieniu, winien podać rękę swoim kolegom, pracującemu na własnym chłopów odmianą warsztacie w mieście, oraz winien się złożyć wśród braterstwa z inteligencją, która jest mózgiem narodu."

Ostatnie wiadomości.

Burza w Sejmie z powodu deklaracji Z. L. N.

Warszawa, 23 | 6. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu odczytał p. Marian Seyda imieniem Zw. Lud. Nar. deklarację, która zwraca się przeciwko Narod. Zjed. Lud. ogłoszonemu w sprawie codziennej i nawiązującej, że Związek Lud. Nar. przechodzi do oposycji wobec rządu Więzierskiego.

Informacji udziela p. Fred B. Mes-

sing, szef dep. fiz. Y. M. C. A. Warszawa, Dynasy, Obozna nr. 3.

ly odczytanie tej deklaracji taką wrzawą, że nie było jej słyszalno. Z sametu wyrywały się tylko okrzyki, że regulamin sejmowy nie pozwala na odczytywanie takich deklaracji. Kiedy p. Seyde skoczył odczytywanie deklaracji stenogramem z trybuny powstał prezes P. S. L. p. Dąbski ale i jego wywody zagłuszyły okrzyki prawicy. Wówczas marszałek zarządził przerwanie obrad w celu odbycia posiedzenia konwentu seniorów.

Po ponownym otwarciu posiedzenia Sejm oświadczył marszałek, że odczytanie deklaracji przez p. Seyde było nie zgodne z regulaminem.

Nowe stronnictwo pos. Dubanowicza.

Warszawa 24 | 6 EE. Ogłoszono komunikat, że grupa pos. Dubanowicza tworzy nowe stronnictwo pod nazwą Narodowego Chrześcijańskiego Stronnictwa. Stronnictwo to wraz z Narodowym Chrześcijańskim klubem robotniczym utworzy stała unie parlamentarną pod nazwą Centrum Narodowe.

Torturowanie Jeńców polskich.

Bytom 23 | 6 EE. Grupa sanitariuszy polskich, należąca do Czerwonego Krzyża, która powróciła z niewoli niemieckiej, opowiedziała niezwykłe fakty o okucieństwach niemieckich, znęcaniu się nad więźniem do niewoli powstańcami. Jeden zbit kolbami i granatami ręcznymi po głowie. Obrawiono ich doszczętnie. Grupa sanitariuszy rozebrano do bialiny i przewożono przez granicę Śląska. Ludność z Glogowa i innych miejscowości znęcała się nad alim w okrutny sposób, blując przechodzących bagaż i rzucając w nich kamieniami. Sanitarusze w okryty sposób zamordowani żołnierzy. Polacy, którzy przedtem należeli do armii Hitlera zostali rozstrzelani.

Największą zniechęcenie w znęcaniu się nad jeńcami okazywała policja z Rybnika i bawarscy.

Ewakuacja Łabędu.

Bytom 23 | 6 EE. "Wanderer" donosi, jakoby powstańcy przygotowali się już do opuszczenia Łabędu pod Gliwicami. Artyleria ciężka, która od 3 tygodni była aktywna przeciw Gliwicom została usunięta.

Jeniecy polscy w Sachmanach.

Bytom 23 | 6 EE. Podczas wymiany jeńców z Chociubierza stwierdzono, że jeniecy polscy wysłani zostali z obozu koncentracyjnego w Sachmanach. Wobec tego większe powstanie nastosowały same metodę do jeńców niemieckich. To poskutkowało, gdyż następny transport jeńców przybył już należycie ubrany.

w sprawie gdańskich fabryk broni i amunicji.

Gdańsk 23 | 6 EE. W sprawie gdańskich fabryk broni i amunicji komisja międzynarodowa do spraw w. m. Gdańskiego przesłała wniosek Lidze Narodowej, aby władzom Gdańskim zabronić fabrykowania broni i amunicji.

Powstańcy odrzucili niekorzystne warunki.

Sosnowiec 23 | 6. Na posiedzeniu komisji koalicjowej w Opolu nie doszło na resztę do porozumienia. Również wzorcze obrady w Bielsku pozostały bez rezultatu.

Komisja międzynarodowa powstańców stwierdziła bowiem na niektórych powstańcach stawiane warunki, na które zgodzić się nie mogli. Gen. Hofer stara się jak najdalej przewiekać sprawę, koncentrując silne oddziały w rejonie Kożnej Góry, na granicy czeskiej...

Górny Śląsk chce wypuścić „złote polskie”

Miejsce postoju 23 | 6. Obecnie odwija się w wyciągu wykonawczym nade wszystkim województwo nowego województwa na Górnym Śląsku. Istnieje projekt wprowadzenia jako jednostki monetarnej złotego polskiego górnego śląskiego.

Rozkład w Wydziale 12-stu.

Bytom. 23 | VI w. zw. komitetie dwunastu", urzędującym w Gliwicach, jako reprezentacją ludności niemieckiej Górnego Śląska, dokonuje się rozkładu, który przedstawiało się w związku z powstaniem nowego zarządu Wydziału 12-stu.

Przedstawiciele robotników niemieckich przekonali się, że cała impresa Hofera — to początek nowego zarządu militarnego, który monarchistyczno-nacjonalistycznych w Niemczech.

Wielka eksplozja na dworcu w Rybniku.

Rybnik 23 | 6 EE. Wczoraj popołudniu nastąpiła olbrzymia katastrofa na tutejszym dworcu kolejowym. Eksplozja w tutejszym dworcu kolejowym. Eksplozja była 2 wagony towarowe z pociskami oraz materiałem wybuchowym. Eksplozja była taka silna, że przeszło 12 budynków kolejowych zostało zupełnie zdemolowanych. Zginęło mnóstwo osób. Z pod gruzów wydobyto na razie dwie osoby. Przyczyna wybuchu na razie nie stwierdzona. Istnieje jednak podejrzenie, że eksplozja była następstwem zamachu na strony niemieckich Heimatvereinów.

Recezja charakterystyczna, że podczas wybuchu, chociaż było wiele zabitych i rannych, nikt z personelu kolejowego nie odniósł śmiertelnego. Istnieje podejrzenie, że wybuch jest dziełem przekupionego przez bojówki niemieckie personelu kolejowego. Wobec czego władze polskie aresztowały cały personel kolejowy w Rybniku.

Strajk kolejowy w północnych Włoszach

Wiedeń 23 | 6. W całych północnych Włoszach wybuch ogólny strajk kolejowy. Przez 10,000 pasażerów musiał przerwać podróż i znalazł się w pociągach.

Różne wieści

(—) Na tropie milardowych oszustów. Wiedeń wczoraj wieczorem wyleciało do ślad milardowych manipulacji oszustów czeskimi amerykanami. Na samej jeszcze nie stwierdzono, czy odnaleziono czeków czy też sumy na czekach odmówiono zmianione na wyższe. Podczas gdy policja stoi na stanowisku, że czeków w szczególności taki towarzystwa American Express Company są skradzione, przedstawiciel tego towarzystwa w Warszawie p. Lissawski twierdzi, że czeków nie są fałszywe, lecz że sumy zmienione zmienione na wyższe. Wobec dalszego kursu dolarów w Polsce chodzi tu o sumy milardowe. Siedzibę w toku.

(—) Schwytywanie bandytów pod Oślinowem. Ubiegły tygodniu policji oślinowskiej udało się schwytać dwóch dawno poszukiwanych niebezpiecznych bandytów i deserterów z 38 p. p. Józefa Barana i Sygulskiego. Bandyci ci ubrani w karabiny i rewolwery wykonywali napady rabunkowe polecone z morderstwem w wielu miejscowościach Dąbrowskiego powiatu. Bandyci ci należeli do znanej szajki bandyckiej Kaczmarczyka, pochodzącego ze Siedlisk.

Kaczmarczyk postrzelony podczas obyczajowej wizyty w Warszawie, p. Lissawski twierdzi, że czeków nie są fałszywe, lecz że sumy zmienione zmienione na wyższe. Wobec dalszego kursu dolarów w Polsce chodzi tu o sumy milardowe. Siedzibę w toku.

(—) Cudzoziemcy w Staszach Zjednoczonych. Według ostatniego spisu ludności w Staszach Zjednoczonych mieszka 13,704,000 cudzoziemców, t. j. zaledwie o 338,500 więcej niż w 1910 roku, gdy tymczasem od 1900 do 1910 r. liczba cudzoziemców w Staszach Zjednoczonych zwiększyła się o 3,132,000.

(—) Petura ciągle w Karlsbadzie.

Dzienniki czeskie donoszą, że b. rząd Petury zabiega o posykanie mieszkańców Karlsbadu w celu załatwiania tamże części członków swego rządu. Podejrzano delegatem rządu Peturu udało się uzyskać w jednym z hoteli 40 pokoi. Dzienniki z tego wnioskują, że Petura osiedla się w Karlsbadzie.

(—) Miejsca dla kobiet w kinematografach. Działający o możliwości nowy prezydent policyjny madryckiego wydał rozporządzenie, aby jedna strona teatru kinematograficznego w Madrycie przeznaczona była wyłącznie dla kobiet, a druga wyłącznie dla mężczyzn. Wydalo to jednak takie burzliwe oburzenie w sprawie, iż środki publiczności, że pan prezydent policii musiał się wobec rokowania wiązać z jednym z aktów.

I co się okazało? Oto kinematografy były tak pełne, jak przedtem, oprócz świątecznych pustek o wiele mniejszych. Czesciowo, przede wszystkim dla kobiet. Najczęściej nawet większość wokół rządu, rządu na krzesłach, przesiedzonych dla nich przez moralnego prezydenta policii madryckiego.

Teatr

PARYSKI

ul. Panny Marii № 19.

::: Dla młodzieży dozwolone. :::

„CZŁOWIEK z BRONZU”

Dramat w 6-ciu aktach, z życia cowboy amerykańskich.

PROGRAM:od czwartku dn. 23-go do soboty
26-go Czerwca r. b. włącznie.

ANONS! Od niedzieli 26 czerwca demonstrowane będzie arcydzieło, którym interesuje się świat cały **Syn Napoleona Bonaparte „ORŁĄTKO”**. Tragedja w 7 aktach według utworu Rostanda z życia więźnia Schönbrunskiego, wielki artysta nasz Osterwa grał le Orłatkę przeszedł 300 razy w Rozmaitościach w Warszawie.

Teatr „ODEON”Program od środy dnia 22-go do niedzieli dnia
26-go Czerwca 1921 r.

Dziś

Ulubienica Publiczności

Dziś

POLA NEGRI

wystąpi w swej ostatniej kreacji

p. t.

„VIOLETTA”

Potężny życiowy dramat w 6-ciu wielkich aktach.

Początek ostatniego seansu o godz. 10-ej wieczorem. — Szczegóły w programach.

Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.

choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-ej rano i od 8—7 po
poł. w niedzielę i święta od 8—11 rano.**Dr. med. ARNOLD BRAH**przyjmuje od 2 — 4.
al. Kościuszki 1. II-gie piętro.
Telefon 4-50.

Lekarz - Dentysta

MICHał GREJNIEC

ulica Panny Marii № 10.

Telef. Nr. 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz

Dr. STEFAN KONSpecjalista i choroby kobiece
powrotów.

ulica Kościuszki Nr. 16.

Przyjmuje od 4-6 po południu.

Dr. med. E. Petrykatchoroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 3 do 5-tej po poł.
al. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Lekarz dentysta

Zygmunt Lubczyński

W Y J E C H A L.

Powróci w końcu Lipca
II Aleja № 42.

DOKTOR

PAWEŁ BRONIATOWSKIul. Panny Marii 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 po poł.

Panie od 12-1 w południe.

Najtaniej!!!Papie, smoła, gips, pak,
dziegłęć, smołę drzewną

kupić można w firmie

D. Berkowicz

Częstochowa, Kościuszki 45.

Telefon № 4089.

SNIERZBE
 usuwa w ciągu 3-ch dni mydłana
MAŚĆ P-RA H E B D Y'
 uznanie przez powagi lekarzyki.
 Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała,
 z łatwością się zmywa woda. Zadec w aptekach i sklepach aptecz-
 nych tylko „Maść P-ra Hebdy” ze sferowaniem na etykie-
 cie. Słoki na 1-3-12 osób. Tow. E. Hebdy I. S-ka, Warszawa.
 Elektorska 13 tel. 1-37. Dla koni od śnierzyby i parcha „Ekwol + Hebdy”.
 Skład na Częstochowę M. NEUFELD Skład Apteczny.

Ból głowy i migrenę
 momentalnie usuwa
 tylko „CITRO MIGRENE” prowiz. farmacji
HENR. CHODAKOWSKIEGO
 w WARSZAWIE.

ZDAĆ WSZĘDZIE.

OGŁOSZENIE.**Państwowy Urząd Węglowy**

podejmuje do wiadomości, że od 1 Lipca 1921 r. będą liczone następujące ceny za węgiel i koks za jedną tonne franko wagon kopalnia lub komora graniczna:

WĘGIEL:

Pochodzenie węgla	Gruby i kostka	Orzech I Orzech II	Orzech III posółka, groszek, gry- sik i drobny	mial	Dla wszystkich gatunków
WĘGIEL:					
Karwiński	—	—	—	—	6000
Górnośląski	6000	5700	3600	3000	—
Dąbrowski	4490	4265	2700	2245	—
Krakowski i z odkry- wek Dąbrowskich	3900	3700	2340	1950	—
KOKS:					
Karwiński	—	—	—	—	14500
Górnośląski	—	—	—	—	9000

Do cen węgla krajowego dolicza się 10 proc. tytułem podatku komunalnego na terenach b. Kongresówki.

Zgubione metryki i karty zwol- nienia wydane przez P. K. U. na imię Leo- nora Bork.	Sklep spożywczego-galerteryj- nego mleczarni laude- duże blisko Jaszcz Gó- ry sprzedam Wielud- si № 14.	Znaleziona portmonetkę odebrane woźna w Adm. Gocza za zwrotem kosztów reklamowania.	Samochód firmy „Opel” 18 H. P. sily w dobrym stanie do sprzedania Cena przychodzi Lewe Wa- ly 2 Siedz.
Zgubione kwit lombardu Kasy Przychodowej-Oszczędu № 55801.	Potrzebny czeladnik szewski ul. Zielona 42.	Zgubione paszport i kartę po- wołania wyd. na imię Dawida Eistena.	Zgubione paszport wyd. na imię jata Kapicę z Rędzin.

Ogłoszenie.

Zarząd Rej. Bud. Kwat. w Częstochowie
ogłasza, że w dniu 30 czerwca r. b. o godz.
10 rano w Biurze Zarządu (Plotkowska 3)
odbędzie się licytacja za pomocą oferty
smaru, w ilości około 6000 kg. w 88 pacz-
kach na następujących warunkach:

Relejanci [złożą do dnia 20 czerwca
b. do godz. 10 rano oferty w kierunku
pięczętnowanych wraz z kwotą 10000 ml
w razie utrzymania się przy licytacji, n
wadym 10 proc. od zadeklarowanej sumy
składanych kopertów winien być opis-
ferta na smar.

Licytacja rozpocznie się od sumy: 15
mk. za kilogram smaru i 625 mk. za pro-
beczkę w plus.

Upom smaru obowiązuje wraz z godz. 10 rano
w magazynach Zarządu Rej. (Plotkowska 3)
dziennie w godzinach od 9 do 15, lub
w szerszej informacji zasięgającej w tytule ga-
nach w referacie zasprowadza.

Kierownik Zarządu Izby
R. HEIN, major.

Drukarnia
F. D. Wilkowskiego
wykonująca
weselskie druki, koper-
ty, blankietki, bilet-
wysytki, tabele, księgi
i t. p.

Na sklepkach:
księżaki, prośby do
patentów, pieczętniki
i kontakty mieszka-
ńcowe, kwartusze
i t. p.

Pokój
umieblowany odnajmuje
Wieluńska Nr. 54 Ko-
ściuszki.

Chec poznano
inteligencja przystoj-
na średnich lat dwud-
lub też rozwidł. lub
Dyskrecja zapewnia-
na Zgłoszenia Często-
chowa Poste-restrante
Jedno markówka
Nr 247666

Gatowny
potrebny kierunki
obrazmiony z tar-
nią i cięciem drewna
Zglossać się tylko ze
swidectwem do ko-
palni w Kościeliskach
od godz. 10 do 2.

Petrakow
zrzesz zdolni rachmi-
strze na godziny Kasa
Przychodowej Rzeczy-
wistej Kociszki 11.

Kupiec
wózki dla leśnych
granicznych może
czytawy Rzeczy-
wistej Kociszki 104.

Kierownik literacki JAN BARYLSKI